



Czy przebaczenie naprawdę oznacza powrót do tego, co było?

Wielu ludzi wierzy, że przebaczenie automatycznie oznacza pojednanie, że jeśli naprawdę komuś wybaczymy, musimy odbudować relację tak, jakby nic się nie stało. Ale czy właśnie tego uczą nas Biblia i Kościół? Czy musimy ponownie zaufać komuś, kto nas zranił? Co zrobić, gdy pojednanie jest niemożliwe lub niebezpieczne?

Odpowiedź jest jasna: **przebaczenie to nie to samo co pojednanie**. Choć są ze sobą powiązane, to dwie odrębne rzeczywistości. Możemy przebaczyć z całego serca i jednocześnie podjąć decyzję o nierestartowaniu relacji lub nieufaniu danej osobie.

Zrozumienie tej różnicy jest kluczowe dla życia w pokoju i wolności, bez zbędnych ciężarów. W tym artykule przyjrzymy się głębokiemu znaczeniu przebaczenia i pojednania w świetle wiary katolickiej, ich biblijnym podstawom oraz sposobom ich stosowania w codziennym życiu.

1. Przebaczenie: chrześcijański obowiązek, nie wybór

Przebaczenie jest jednym z fundamentów chrześcijaństwa. Jezus jasno to określił w Modlitwie Pańskiej:

„I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom” (Mt 6,12).

A zaraz potem wzmocnił to ostrzeżeniem:

„Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień” (Mt 6,14-15).

To pokazuje, że **przebaczenie nie jest opcją, ale nakazem Chrystusa**. Jest ono warunkiem otrzymania Bożego miłosierdzia.

Ale czy to oznacza, że musimy pozwalać innym na dalsze krzywdzenie nas? Albo że jesteśmy zobowiązani do ponownego zaufania komuś, kto nas zdradził?



Odpowiedź brzmi: NIE.

I tutaj właśnie pojawia się fundamentalne rozróżnienie między **przebaczeniem a pojednaniem**.

2. Czym jest przebaczenie, a czym NIE jest?

Chrześcijańskie przebaczenie nie oznacza udawania, że nic się nie stało. Nie oznacza umniejszania wyrządzonego zła, usprawiedliwiania niesprawiedliwości ani pozwalania na jej kontynuację.

Przebaczenie TO:

- Akt woli, a nie uczucie. Nie zawsze mamy ochotę przebaczyć, ale robimy to, ponieważ prosi nas o to Chrystus.
- Uwolnienie się od urazy i pragnienia zemsty.
- Zaufanie Bożej sprawiedliwości.
- Proces, który może wymagać czasu.

Przebaczenie to NIE:

- Oczekiwanie, że ktoś najpierw przeprosi. Przebaczymy, nawet jeśli druga osoba nie okazuje skruchy.
 - Natychmiastowe zapomnienie tego, co się wydarzyło. Przebaczymy, ale wyciągamy wnioski.
 - Powrót do toksycznej lub destrukcyjnej relacji.
 - Pozwalanie innym na dalsze krzywdzenie nas.
-

3. Pojednanie: droga, która wymaga warunków

Pojednanie to odbudowanie relacji. Może nastąpić tylko wtedy, gdy jest **szczerzy żal, zmiana zachowania i naprawienie wyrządzonej krzywdy**.

Święty Paweł uczy nas:



„Jeżeli to możliwe, o ile to od was zależy, żyćcie w zgodzie ze wszystkimi ludźmi” (Rz 12,18).

Są tu dwa kluczowe elementy: **„jeżeli to możliwe”** oraz **„o ile to od was zależy”**.
Pojednanie nie zawsze jest możliwe, ponieważ nie wszyscy są gotowi na zmianę. I czasami nie zależy to od nas, ale od drugiej osoby.

Przykłady:

- Osoba, która doświadczyła przemocy domowej, może przebaczyć sprawcy, ale nie musi do niego wracać.
- Przyjaciół, który zdradził nasze zaufanie, może zostać przez nas przebaczony, ale to nie oznacza, że znów powinniśmy mu powierzać sekrety.
- Wspólnik, który nas oszukał, może otrzymać nasze przebaczenie, ale nie musimy ponownie z nim pracować.

Kościół naucza, że **przebaczenie jest jednostronnym aktem miłości, natomiast pojednanie to proces wzajemny, wymagający zaangażowania obu stron.**

4. Jezus przebaczał, ale nie zawsze się pojednywał

Jezus jest doskonałym wzorem przebaczenia. Na krzyżu, w chwili największego cierpienia, powiedział:

„Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23,34).

Przebaczył nawet tym, którzy Go krzyżowali. Ale to nie oznacza, że pojednał się ze wszystkimi. Nie szukał Judasza po zdradzie. Nie zmuszał faryzeuszy do zmiany. Oferował przebaczenie, ale pojednanie było możliwe tylko w przypadku prawdziwej skruchy.

To kluczowe przesłanie: **nie możemy być bardziej miłosierni niż Jezus**. Skoro On nie zmuszał do pojednania tych, którzy nie chcieli się zmienić, my również nie musimy tego robić.



5. Jak zastosować to nauczanie w praktyce?

Jeśli zrozumiemy, że **przebaczenie to nie to samo co pojednanie**, będziemy mogli żyć w większym pokoju i wolności. Oto kilka praktycznych wskazówek:

A. Podejmij decyzję o przebaczeniu, nawet jeśli nie masz na to ochoty

Przebaczenie nie jest uczuciem, ale aktem posłuszeństwa Bogu. To wybór, którego dokonujemy z miłości do Chrystusa i dla własnego dobra duchowego.

B. Uwolnij się od urazy

Uraza szkodzi bardziej nam niż drugiej osobie. Jeśli trudno ci przebaczyć, odmów tę modlitwę:

„Panie, powierzam Ci ten ból i tę niesprawiedliwość. Nie chcę nosić urazy. Daj mi łaskę przebaczenia, tak jak Ty przebaczasz mnie.”

C. Ustal zdrowe granice

Przebaczenie nie oznacza pozwolenia innym na dalsze krzywdzenie nas. Mądrze i koniecznie jest odcięcie się od toksycznych lub destrukcyjnych ludzi.

D. Zaufaj Bożej sprawiedliwości

Święty Paweł przypomina nam:

„Nie mścijcie się sami, umiłowani, ale pozostawcie to gniewowi Bożemu; albowiem napisano: 'Pomsta do Mnie należy, Ja wymierzę zapłatę, mówi Pan'” (Rz 12,19).

Boża sprawiedliwość jest doskonała. Nie musimy sami wyrównywać rachunków.

Podsumowanie: Przebacz, by być wolnym - ale nie czuj się zobowiązany do pojednania

Przebaczenie uzdrawia serce i zrywa łańcuchy nienawiści. Ale pojednanie jest możliwe tylko wtedy, gdy druga osoba naprawdę się zmienia.



Przebaczenie to NIE to samo co pojednanie: Prawda, która wyzwala
serce | 5

Nie bój się przebaczyć, bo przebaczenie daje siłę. **Ale także nie bój się odejść od tych, którzy nie chcą się zmienić.**

Niech Maryja, Matka Miłosierdzia, pomoże nam przebaczać sercem Chrystusa i da nam mądrość do rozeznania, kiedy warto się pojednać, a kiedy lepiej odejść i iść naprzód.

Czy jest ktoś, komu powinienes przebaczyć? Może właśnie dziś jest dzień, by rozpocząć tę drogę do wolności.